



MINISTER ZDROWIA

NCK-WWKS/1276/122-mz/DP/2013

Warszawa, ..... 2013-08-07

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 08.08.2013r.

nr. 3876 podpis. M. Poteci

p. K. Bachomska  
Biura Prac Senackich  
Wpłynęło dn. 12.08.13  
nr. 7183 podpis. M

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na oświadczenie senatora Pana Jarosława Obremskiego, dotyczące kwestii związanej z celowymi zbiórkami krwi, przekazane przy piśmie BPS-043-36-1541/13 z dnia 11 lipca 2013 roku, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Uzależnianie wykonania zabiegu medycznego, przy którym istnieje potrzeba stosowania leczenia krwią, od zapewnienia odpowiedniej ilości krwi od innych dawców jest praktyką niezgodną z obowiązującym prawem. Jest to zjawisko niedopuszczalne i wysoce naganne. Zostało to wyraźnie uwzględnione w art. 20 ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 roku o publicznej służbie krwi (Dz. U. Nr 106, poz. 681 z późn. zm.), który stanowi, iż „Podmiot leczniczy wykonujący stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne nie może uzależnić zastosowania w leczeniu krwi od oddania krwi przez inną osobę”.

Pragnę podkreślić, że szpitale są wyraźnie informowane przez centra krwiodawstwa o tym, że na gruncie obowiązującego prawa taka praktyka jest niedopuszczalna. Krew dla planowych zabiegów jest zawsze odpowiednio wcześniej zabezpieczana przez Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.

Centra Krwiodawstwa zwracają się do lekarzy w szpitalach z prośbą o promowanie honorowego krwiodawstwa (co wynika z ciągłego, wzrastającego zapotrzebowania na krew), jednakże działalności takiej nie należy nigdy łączyć z zależnością przeprowadzenia zabiegu od oddania krwi przez inną osobę. Każdy przypadek złamania zapisu w/w ustawy jest dokładnie wyjaśniany, a szpitale, lekarze stosujący takie praktyki pouczeni o konieczności przestrzegania obowiązującego prawa, a także negatywnym wydzwieku społecznym stosowania działań, mogących sugerować, iż leczenie krwią jednej osoby może zostać podjęte

jedynie po oddaniu krwi przez inną osobę. Jednocześnie pragnę zaznaczyć, iż imienne zaświadczenia nie są wydawane z inicjatywy Centrów Krwiodawstwa, a wyłącznie w wyniku żądania rodziny lub bliskich konkretnego pacjenta, na rzecz którego krew jest oddawana.

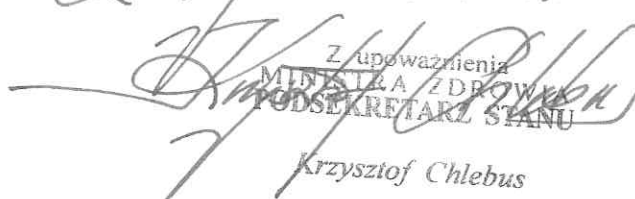
Natomiast odnosząc się do poruszonej w oświadczeniu kwestii Polskiego Czerwonego Krzyża uprzejmie informuję, iż co prawda PCK jest najstarszą polską organizacją humanitarną, która do 1958 r. zajmowała się poborem krwi, to jednak w myśl art. 14 pkt. 1 ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. *o publicznej służbie krwi* (Dz. U. Nr 106, poz. 681 z późn. zm.), pobieranie krwi i oddzielanie jej składników jest dopuszczalne wyłącznie przez jednostki organizacyjne publicznej służby krwi, tj. regionalne centra krwiodawstwa i krwiolecznictwa, Wojskowe Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oraz Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa utworzone przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Mając na uwadze ogromną rolę PCK w zakresie rozpowszechniania, popularyzowania honorowego krwiodawstwa oraz zrzeszania Honorowych Dawców Krwi, organizacji tej powierzono wydawanie odznaczeń dla „Zasłużonych Honorowych Dawców Krwi” oraz „Honorowy Dawca Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu”.

Ponadto zgodnie z dyrektywą 2002/98/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 stycznia 2003 roku ustanawiającą normy jakości i bezpiecznego pobierania, testowania, przetwarzania, przechowywania i dystrybucji krwi ludzkiej i składników krwi oraz zmieniającą dyrektywę 2001/83/WE, w celu podnoszenia norm bezpieczeństwa odnoszących się do krwi i składników krwi, krwiodawstwo powinno być dobrowolne i nieodpłatne. W związku z powyższym podejmujemy wszelkie niezbędne środki w celu propagowania honorowego krwiodawstwa oraz zapewnienia krwiodawcom większego uznania opinii publicznej. Postęp medycyny i możliwość przeprowadzenia skomplikowanych operacji, szczególnie przeszczepień, do których wykorzystuje się duże ilości krwi, a także aktualna sytuacja demograficzna (społeczeństwo starzeje się, a więc następuje wzrost liczby hospitalizacji), powoduje wzrost zapotrzebowania na krew, za czym musi iść wzrost liczby dawców i oddawanej przez nich krwi. Z punktu widzenia działań mających na celu budowanie stabilnych struktur dawców wielokrotnych, którzy honorowo oddawaliby krew systematycznie, jest wyzwaniem dla całego społeczeństwa. Dlatego tak ważne jest propagowanie idei honorowego krwiodawstwa w każdym czasie i miejscu.

W Polsce Honorowi Dawcy Krwi oddają nieodpłatnie w depozyt centrom krwiodawstwa najcenniejszy dar - czyli swoją krew - po to, by ratować zdrowie i życie innych ludzi potrzebujących przetoczenia krwi, jej składników, a także potrzebujących leków osoczopochodnych, natomiast centra krwiodawstwa przyjmując tę krew, biorą

odpowiedzialność za jakość i bezpieczeństwo uzyskiwanych z tej krwi składników oraz produktów krwiopochodnych, które z założenia mają ratować zdrowie i życie pacjentów. Działalność centrów krwiodawstwa nie może i nie powinna być rozpatrywana w kategoriach biznesu jako „handel krwią” - jest to nieuprawniona i nieodpowiedzialna interpretacja, mogąca nie tylko przynieść niepowetowaną szkodę idei honorowego krwiodawstwa w Polsce, ale również przyczynić się do zagrożenia życia i zdrowia osób chorych (w tym chorych ciężko i przewlekłe) oraz poszkodowanych w wypadkach. Należy podkreślić, że jednostki organizacyjne publicznej służby krwi (centra krwiodawstwa i krwiolecznictwa) nie działają dla zysku, a leki wytwarzane z osocza, które pozostaje w nadwyżce po zabezpieczeniu potrzeb klinicznych, ratują życie i zdrowie pacjentów chorujących m.in. na hemofilię, a także pacjentów po przeszczepieniach, z niedoborami odporności, etc.

Dlatego też, dokładam wszelkich starań, by świadomość społeczna o celach i potrzebach honorowego krwiodawstwa była budowana w sposób profesjonalny, dający gwarancję osiągnięcia zamierzonego efektu.

*Z wyrazami szacunku*  
  
Z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
PODSEKRETARZ STANU  
Krzysztof Chlebus